

## UZASADNIENIE

*wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w W. III Wydział Karny*

*z dnia 23 lipca 2018 r.*

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. oraz I. S. pozostawali przez pewien okres w konkubinacie. W (...) urodził się im syn. Para rozstała się w 2010 r. Obecnie I. S. jest żoną M. S.. P. K. i I. S. do chwili obecnej pozostają w konflikcie dotyczącym m.in. kontaktów P. K. z synem. Kwestia uregulowania tych kontaktów jest przedmiotem licznych postępowań sądowych. P. K. uważa, że I. S. oraz jej obecny partner utrudniają mu kontakt z synem.

W dniu 03 maja 2017 r. P. K. wysłał kilka wiadomości tekstowych SMS ze swojego numeru telefonu na numer telefonu I. S.: „Nie podoba mi się nazwisko skala. B. marcinie, dostaniesz zasłużony łomot”, „Chamie i skurwysynu!”, „R. od podważenia twoich zeznan w mojej sprawie karnej. Nie upiekło ci się...”, „Nie upiekło ci się...”, (...), „P. siedziedz” (pisownia oryginalna). W tym czasie I. S. przebywała wraz ze swoim mężem M. S. na M.. M. S. oraz P. K. nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów bezpośrednich lub telefonicznych.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. K. – k. 40-41, 118-119, 142, zeznania świadków: M. S. – k. 28-29, 119-120, 125-126, I. S. – k. 22-23, 126-130, W. B. – k. 141, wydruki wiadomości SMS – k. 3, 13-16, wydruki wiadomości e-mail –

k. 18-19, 32-35, kserokopia wyroku w sprawie o sygn. akt III K 1188/12 wraz z uzasadnieniem – k. 5-11)

P. K. ma obecnie 41 lat. Posiada wykształcenie wyższe prawnicze. Zazwyczaj wykonuje ten zawód. Według informacji aktualnych na dzień 15 stycznia 2018 r. oskarżony nie pracował zawodowo, ale utrzymywał się z oszczędności. Jest kawalerem. Posiada jedno dziecko – syna w wieku 9 lat, który pozostaje na jego utrzymaniu Nie leczył się psychiatrycznie lub odwykowo. Jest osobą niekaraną.

(dowód: dane osobopoznawcze – k. 117-118, informacja z Krajowego Rejestru Karnego – k. 134)

Podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony **P. K.** oświadczył, że trudno mu powiedzieć, czy wysłał wiadomość SMS, o której mowa

w zarzucie, który został mu przedstawiony. Oskarżony wyjaśnił, że sprawa ta ma związek z inną sprawą dotyczącą kontaktów z synem. Od 8 lat oskarżony pozostaje w sporze sądowym ze swoją byłą konkubiną I. S. co do zakresu kontaktów z synem. W sporze tym M. S. występuje jako świadek. Zdaniem oskarżonego cała ta sprawa ma związek z tym, że pod koniec kwietnia 2017 r. Sąd rozszerzył jego kontakty z synem, wbrew woli M. i I. S.. Oskarżony uważa za absurdalne obawy pokrzywdzonego i jego żony, że mógłby coś zrobić M. S.. Oskarżony zachowuje się spokojnie mimo wielu agresywnych zachowań ze strony M. S. podczas tego długoletniego konfliktu. Oskarżony czuje się zaszczuty przez I. S. oraz jej męża (protokół przesłuchania z dnia 08 lipca 2017 r. – k. 40-41).

W toku postępowania sądowego oskarżony P. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i oświadczył, że będzie odpowiadał jedynie na pytania swojego obrońcy. Oskarżony przedstawił historię swojego konfliktu z I. S., a dotyczącego jego kontaktów z ich wspólnym małoletnim synem. M. S. występuje w tych sprawach w charakterze świadka. Oskarżony opisał jak kształtowały się jego kontakty z synem przez ostatnie 9 lat. Zdaniem oskarżonego I. S. utrudnia mu kontakty z synem. Oskarżony robi wszystko aby nie prowokować I. S. i jej męża (protokół rozprawy z dnia 15 stycznia 2018 r. – k. 118-119). Oskarżony, składając dodatkowe wyjaśnienia, również wskazywał na niewłaściwe zachowanie I. S. i jej męża. Czuje się nękany ciągłymi sprawami sądowymi. Ponadto wskazał, że on oraz I. S. uczestniczyli w spotkaniach

z psychologiem. Wówczas I. S. się go nie obawiała. Obecnie przed Sądem jest prowadzone kolejne postępowanie z inicjatywy oskarżonego, które dotyczy wydania dowodu osobistego dziecku (protokół rozprawy z dnia 11 lipca 2018 r. – k. 142).

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego P. K. zasługują na miano wiarygodnych. Oskarżony nie zaprzeczył, że to on jest autorem wiadomości SMS, która została przez niego wysłana na numer telefonu I. S., a której treść dotyczyła bezpośrednio M. S.. Wyjaśnienia oskarżonego w znacznej mierze odnoszą się do wieloletniego konfliktu, który ma miejsce między nim a jego byłą partnerką. Konflikt ten dotyczy zasad kontaktów i sprawowania opieki na ich wspólnym małoletnim dzieckiem. Wyjaśnienia oskarżonego w znacznej mierze stanowią ocenę zaistniałej sytuacji.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka **M. S.** Świadek ten zeznał, że jego żona I. S. w dniu 03 maja 2017 r. otrzymała na swój telefon komórkowy kilka wiadomości SMS. Jedna z tych wiadomości zawierała groźbę pobicia, która był skierowana bezpośrednio do niego. Świadek potraktował tę groźbę poważnie, albowiem oskarżony został w przeszłości skazany za podobne przestępstwo w stosunku do niego. Ponadto pokrzywdzony otrzymał po kilku tygodniach e-maila zawierającego groźbę zawiadomienia Prokuratury w sytuacji, gdyby wystartował w przetargu publicznym. Świadek wskazał, że nie utrzymuje żadnych kontaktów z oskarżonym (protokół przesłuchania z dnia 07 lipca 2017 r. – k. 28-29). W toku postępowania sądowego świadek zeznał, że przedmiotowa wiadomość tekstowa SMS wysłana na numer telefonu jego żony, była skierowana bezpośrednio do niego. Zawierała również określenia obraźliwe. Świadek zeznał, że wystraszył się tej wiadomości, ponieważ w przeszłości miała miejsce podobna sytuacja, która zakończyła się sprawą sądową. Poza tym oskarżony w przeszłości został skazany prawomocnie za naruszenie nietykalności cielesnej I. S.. Pokrzywdzony nie utrzymuje żadnych kontaktów z oskarżonym. Świadek sprecyzował również, że o treści wiadomości SMS dowiedział się w dniu, kiedy wiadomość tę otrzymała jego żona. Świadek zeznał, że P. K. wyraził w przeszłości werbalnie swój stosunek do pokrzywdzonego i przez te kilka lat ten stosunek nie uległ zmianie. Ponadto świadek zeznał, że oskarżony w przeszłości uderzył I. S. na ulicy. Pomimo wydania wówczas wyroku skazującego, świadek nadal uważa, że oskarżony może mu grozić. Świadek zeznał, że wiadomość SMS od oskarżonego z groźbą bezpośrednio skierowaną do niego zdarzył się ten jeden raz. Nie otrzymuje on już wiadomości od oskarżonego na swój telefon. Wszystkie wiadomości przychodzą na numer telefonu I. S. (protokół rozprawy z dnia 15 stycznia 2018 r. – k. 119-120; protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2018 r. – k. 125-126).

W ocenie Sądu zeznania świadka M. S. są spójne i logiczne. Świadek w dużej mierze zeznawał o swoich odczuciach dotyczących całej tej sprawy oraz zachowaniu oskarżonego w stosunku do jego osoby. Świadek wskazywał również dlaczego obawia się, że oskarżony P. K. mógł zrealizować groźbę sformułowaną w wiadomości SMS z dnia 03 maja 2017 r. W zakresie, w jakim świadek zeznawał o okolicznościach, w których dowiedział się o treści tej wiadomości, jego zeznania korespondują z zeznaniami świadka I. S..

Świadek **I. S.** zeznała, że w dniu 03 maja 2017 r. otrzymała kilka wiadomości SMS od swojego byłego konkubenta P. K.. Jeden z nich skierowany był bezpośrednio do M. S.. Obawiał się on, że groźba może zostać spełniona. Świadek zeznała, że jej mąż unika kontaktu z oskarżonym. Nie dochodzi między nimi do celowych spotkań. W ocenie świadka oskarżony czuje nienawiść do jej męża. Świadek nie pamiętała, czy w weekend majowy w 2017 r. miało dojść do spotkania oskarżonego z synem. W tym czasie I. S. przebywała z mężem na M.. Świadek wskazała także, że to ona złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, ponieważ wiadomość SMS została wysłana na jej telefon. Zdaniem świadka groźba oskarżonego jest realna ponieważ w przeszłości dopuszczał się on zachowań agresywnych, używał przemocy fizycznej. Świadek opisywała również jak wygląda kwestia uregulowania kontaktów oskarżonego z synem (protokół przesłuchania z dnia 08 czerwca 2017 r. – k. 22-23, protokół rozprawy z dnia 19 lutego 2018 r. – k. 126-130).

W ocenie Sądu zeznania świadka zasługują na miano wiarygodnych, albowiem są one spójne ze zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zeznania te są logiczne i znajdują potwierdzenie m.in. w wydrukach wiadomości SMS, które otrzymała I. S.. Podobnie jak inni świadkowie także I. S. w dużej mierze zeznawała o swoich odczuciach związanych

z przedmiotową sytuacją.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania świadka **W. B.**, który podczas przesłuchania w toku postępowania sądowego zaznaczył, że informacje o sprawie posiada z rozmów z oskarżonym. Zdaniem świadka I. S. stawia swojego byłego konkubenta w trudnych, nieprzewidywalnych sytuacjach będących naruszeniem ustaleń sformułowanych w postanowieniach Sądu dotyczących uregulowania kontaktów. Oskarżony uczestniczy w licznych postępowaniach sądowych, w których stroną jest także I. S.. M. S. jest częścią problemów związanych z kontaktami z dzieckiem, a tym samym jego stosunek do M. S. „na pewno nie jest pozytywny”. Ten negatywny stosunek przejawia się w sferze werbalnej (protokół rozprawy z dnia 11 lipca 2018 r. – k. 141). Zeznania tego świadka są spójne, logiczne, aczkolwiek świadek ten zeznawał głównie o tym, czego dowiedział się od oskarżonego oraz zeznawał o swoich odczuciach, przemyśleniach i domysłach dotyczących wzajemnych relacji oskarżonego, jego byłej konkubiny oraz pokrzywdzonego M. S..

Na miano wiarygodnych zasługują dowody zgromadzone w aktach sprawy w postaci dokumentów, w tym wydruki korespondencji SMS. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości tych wydruków, a nadto ich treść została potwierdzona w toku oględzin telefonu I. S. na rozprawie. Treść wiadomości SMS zapisanych w pamięci telefonu odpowiadała treści wydruków znajdujących się w katach sprawy. Żadna ze stron nie kwestionowała także treści kserokopii odpisu wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W., sygn. akt III K 1188/12, wraz z uzasadnieniem. Dokonując oceny tych dokumentów i ich przydatności dla czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd miał na względzie, że doszło już do zatarcia tego skazania, a oskarżony – zgodnie z obowiązującymi przepisami – jest osobą niekaraną.

***Analizując tak ustalony stan faktyczny, zgodnie z poczynioną oceną materiału dowodowego, Sąd zważył co następuje:***

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznać należy, że zachowanie oskarżonego P. K. wypełnia znamiona zarzucanego mu czynu zabronionego.

P. K. został oskarżony o to, że w dniu 03 maja 2017 r. w W. kierował groźby karalne pobicia wobec M. S., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią art. 190 § 1 k.k. kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przedmiotem ochrony w przypadku przestępstwa groźby karalnej jest wolność człowieka przed obawą popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej. Chodzi o poczucie bezpieczeństwa jednostki, tj. wolność w sferze psychicznej od strachu, zastraszania, obawy przed popełnieniem przestępstwa. Treścią groźby karalnej jest zapowiedź popełnienia przestępstwa na szkodę zagrożonego lub osoby mu najbliższej. Najczęściej groźba będzie dotyczyła przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu bądź bezpieczeństwu powszechnemu.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala zakwalifikować zachowanie oskarżonego jako groźby karalne, o których mowa w art. 190 § 1 k.k. Niewątpliwie wysłanie wiadomości SMS o treści „Nie podoba mi się nazwisko S.. Błażnie M., dostaniesz zasłużony łomot” (pisownia poprawiona) stanowi groźbę popełnienia przestępstwa na szkodę M. S.. Taka treść wiadomości SMS wskazuje jednoznacznie, że oskarżony groził pokrzywdzonemu popełnieniu przestępstwa z art. 157 § 1-3 k.k. lub z art. 158 § 1 k.k. Mimo że wiadomość została wysłana na numer telefonu I. S., to w ocenie Sądu oskarżony wysłał tę wiadomość swojej byłej konkubinie, aby ta wiadomość trafiła do pokrzywdzonego, tj. do męża I. S.. Wiadomość ta była skierowana do pokrzywdzonego. Świadczy o tym sposób jej sformułowania. Oskarżony bowiem zwraca się bezpośrednio do pokrzywdzonego, a nie do I. S..

Dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. istotne jest subiektywne odczucie zagrożonego. Do jego znamion należy wzbudzenie w zagrożonym uzasadnionej obawy, że zapowiedź przestępczego działania zostanie spełniona. Zespół

znamion występku z art. 190 § 1 k.k. nie wymaga istnienia zamiaru spełnienia przez sprawcę groźby ani nie przewiduje obiektywnego niebezpieczeństwa realizacji groźby. Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudziła uzasadnioną obawę, iż będzie spełniona (wyr. SA w Krakowie z 17.12.2008 r., II AKa196/08, KZS 2009, Nr 2, poz. 35). Nie jest konieczne, aby sprawca miał rzeczywiście groźbę wykonać ani też by istniały obiektywne możliwości jej spełnienia. Znamię występku z art. 190 § 1 k.k. polegające na wzbudzeniu w zagrożonym obawy spełnienia groźby, należy oceniać subiektywnie, z punktu widzenia zagrożonego i wystarczy, aby groźba wzbudziła w zagrożonym przekonanie, że jest poważna i zachodzi prawdopodobieństwo jej ziszczenia (wyr. SN z 18.3.1997 r., II KKN 171/96, Prok. i Pr. – wkł. 1997, Nr 10, poz. 4). Nie jest istotne to, w jakim celu sprawca wyraża groźby, ale czy groźby jego istotnie wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione (wyr. SN z 27.4.1990 r., IV KR 69/90, PS 1993, Nr 5, poz. 84).

Obawa zagrożonego, że groźba ma zostać spełniona, musi być ponadto uzasadniona. Oznacza to, że konieczne jest stwierdzenie w konkretnej sprawie, iż każdy przeciętny człowiek, o podobnej do ofiary osobowości, cechach psychiki, intelektu, umysłowości i warunkach wedle wszelkiego prawdopodobieństwa uznałby tę groźbę za realną i wzbudzającą obawę zrealizowania (wyr. SN z 16.2.2007 r., WA 5/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 465). Zachowanie sprawcy i jego odbiór ze strony pokrzywdzonego wymagają zatem w pewnym sensie zrelatywizowania. Może tu mieć znaczenie np. środowisko, w którym przebywa groźący i adresat groźby, gdzie tego rodzaju zachowanie jest wpisane w specyfikę języka, którym się posługują; bądź też znaczna dysproporcja sił (np. starsza kobieta grozi dorosłemu mężczyźnie tym, że go pobije). Dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. wystarczy wykazać, iż groźba subiektywnie (w odbiorze zagrożonego) wywołała obawę spełnienia i zweryfikować to obiektywnie, czy zagrożony istotnie mógł w danych okolicznościach w ten sposób groźbę odebrać (wyr. SA w Krakowie z 4.7.2002 r., II AKa 163/02, KZS 2002, Nr 7–8, poz. 44).

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzą również powyższe przesłanki. Na podstawie ujawnionego materiału dowodowego stwierdzono, że pomiędzy I. S. a P. K. trwa wieloletni konflikt związany z opieką nad ich wspólnym małoletnim dzieckiem. Mimo że kwestie te nie były bezpośrednim przedmiotem przeprowadzonego postępowania dowodowego, to z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że I. S. oraz P. K. nie mogą samodzielnie ustalić zasad kontaktów ojca z dzieckiem, a nawet gdy te zasady są ustalone przez Sąd, to zdaniem P. K. ma on nadal utrudniony kontakt z dzieckiem. W związku z tym sprawy te ostatecznie rozstrzyga Sąd, a w prowadzonych postępowaniach w roli świadka występuje M. S.. Z całości materiału dowodowego wynika, że P. K. prezentuje w stosunku do M. S. stosunek negatywny. Według stanu na dzień 03 maja 2017 r. sprawy dotyczące kontaktów ojca z dzieckiem nie były ostatecznie uregulowane. W tej sytuacji, gdy stosunki pomiędzy oskarżonym a I. S. i jej obecnym mężem, są co najmniej trudne i z pewnością nie mogłyby obiektywnie zostać uznane za poprawne, otrzymanie wiadomości SMS zawierającej groźbę pobicia mogło wzbudzić subiektywne przekonanie u pokrzywdzonego, że groźba ta zostanie spełniona. Mógł się on bowiem obawiać, że groźba ta zostanie spełniona, skoro oskarżony ma negatywny stosunek do niego. Nie jest to bowiem pierwsza tego rodzaju sytuacja. W przeszłości bowiem oskarżony groził pokrzywdzonemu zabójstwem jego małoletniego syna, a w stosunku do I. S. dopuścił się czynu wypełniającego znamiona uporczywego nękania oraz spowodował u niej naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, jego niechęć do pokrzywdzonego jest wyraźna.

W tym miejscu wyjaśnić należy, iż wyrok wydany w sprawie o sygn. akt III K 1188/12 uległ zatarciu z mocy prawa. Zatarcie skazania polega na uznaniu skazania za niebyłe i usunięciu wpisu o skazaniu z rejestru skazanych (art. 106 k.k.). Powstaje fikcja prawna, że skazany nie był w ogóle karany, chociaż taki fakt w rzeczywistości miał miejsce; w sferze prawnej zostaje wymazany fakt skazania. Osoba taka ma prawo do niewykazywania skazania w składanych przez siebie oświadczeniach, zawierających informację o uprzedniej karalności bez obawy o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie (art. 233 § 1 k.k.). Zatarcie skazania jest pewną fikcją prawną i oznacza, że skazanemu ponownie przysługuje status osoby niekaranej, przyjmuje się bowiem, że skazanie jako zdarzenie historyczne nie miało w ogóle miejsca. Trafny jest jednak pogląd, że nie oznacza to, że zatarcie skazania stwarza niewzruszalne prawne domniemanie niewinności w stosunku do danego czynu. Nie chodzi tu bowiem

o domniemanie, lecz o fikcję prawną. Trudno mówić o domniemaniu, skoro zostało ono już wcześniej obalone prawomocnym wyrokiem. Zatarcie skazania nie oznacza więc anulowania treści wyroku, tj. wyeliminowania go z mocą wsteczną z porządku prawnego jako w ogóle niewydanego, i nie niweluje też całkowicie wszystkich skutków skazania [Filar Marian (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V (LEX)]. Podkreśla się również, że z chwilą zatarcia skazania sprawca przestępstwa nie ma identycznego statusu społecznego jak osoba, która nigdy nie popełniła przestępstwa, ma on jedynie taki sam status prawny, natomiast prawo nie może zmusić osób prywatnych, aby zapomniały o przestępstwie i jego sprawcy (R. Krajewski, Zatarcie skazania w prawie karnym, PiP 2007, z. 11, s. 106).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy, wskazać należy, iż P. K. – zgodnie z treścią art. 106 k.k. – jest osobą niekaraną. Dokonując oceny, czy obawa pokrzywdzonego była uzasadniona, można jednak uwzględniać zdarzenia z przeszłości. Biorąc pod uwagę, że oskarżony w przeszłości uderzył I. S., która wskutek tego upadła i doznała otarcia naskórka oraz groził pokrzywdzonemu, obawę M. S. należy uznać za uzasadnioną. Ponadto należy zauważyć, iż oskarżony wcześniej nie wysyłał takich wiadomości, tj. zawierających groźby. Tym samym uznać należy, że pokrzywdzony miał powody, aby się obawiać oskarżonego.

R., w ocenie Sądu zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona występku z art. 190 § 1 k.k. Oceny tej nie zmienia fakt, iż zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożyła I. S., a nie jej mąż i że zawiadomienie to zostało wysłane pocztą w dniu 09 maja 2017 r. Świadek I. S. wyjaśniła w toku postępowania sądowego, dlaczego to ona zgłosiła sprawę na Policję. Ponadto świadek wskazał, że długi majowy weekend w 2017 r. spędzała ona z mężem na M., a nie w W..

Czyn z art. 190 § 1 k.k. zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk. Według treści art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Stosownie do treści przepisu § 2 art. 53 k.k. Sąd wymierzając karę uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się sprawcy po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości z uwagi na rodzaj naruszonego dobra, okoliczności jego popełnienia, natężenie złej woli. Emocje, które są wywoływane u oskarżonego przez prowadzone postępowania sądowe nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla jego zachowania. Ewentualne problemy w kontaktach

z dzieckiem nie także nie mogą stanowić usprawiedliwienia tego rodzaju zachowania. Oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nie zmienia fakt, iż oskarżony nie chciał zrealizować groźb kierowanych do pokrzywdzonej.

Strona podmiotowa występku z art. 190 § 1 k.k. polega na umyślności. Regułą będzie występowanie zamiaru bezpośredniego. P. K. działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Jego celem było wywołanie stanu niepokoju u pokrzywdzonego. Wprawdzie oskarżony wysłał wiadomość SMS do swojej byłej konkubiny, to jednak nie budzi wątpliwości, że oskarżony miał świadomość, że groźba ta dotrze do pokrzywdzonego. Stopień winy oskarżonego jest znaczny. Podkreślić należy, że oskarżony jest osobą dojrzałą życiowo, zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej i doskonale zdawał sobie sprawę z bezprawności własnych zachowań. Nie można również pominąć faktu, iż oskarżony posiada wykształcenie wyższe prawnicze, a tym samym powinien mieć świadomość, że wysyłanie tego rodzaju wiadomości SMS może powodować określone konsekwencje prawne.

Uwzględniając stopień winy oskarżonego, jak również stopień społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił, a także inne dyrektywy wymiaru kary, w tym również uprzednią niekaralność oskarżonego Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 40 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20,00 złotych. W ocenie Sądu jest to kara adekwatna do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także uwzględnia okoliczność łagodzącą, jaką jest dotychczasowa niekaralność oskarżonego. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej Sąd miał na względzie treść art. 33 § 3 k.k. Oskarżony jest człowiekiem zdrowym, zdolnym do prowadzenia działalności zarobkowej, a tym samym ustalono wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Warunki i właściwości oskarżonego, jego dotychczasowy sposób życia wskazują, iż uzasadnione jest przypuszczenie, że przestępstwo jakiego oskarżony się dopuścił było incydentalnym wydarzeniem w jego życiu i nie wejdzie on w przyszłości w konflikt z prawem. Kara ta powinna spełnić cele prewencji szczególnej względem oskarżonego oraz cele prewencji ogólnej względem ogółu społeczeństwa wskazując, że tego rodzaju zachowanie nie może spotkać się z akceptacją Sądu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. W ocenie Sądu oskarżony P. K. jest w stanie ponieść te koszty postępowania bez uszczerbku dla utrzymania siebie, dlatego też obciążono go wydatkami, jak również opłatą od kary, której wysokość ustalono na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z odpisem postanowienia proszę doręczyć obrońcy oskarżonego.